

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

16 września 2014 r.

Być bogatym przed Bogiem

1. Ze źródeł naszej duchowości

„Darmowość posług, właściwą naszemu Instytutowi, należy tłumaczyć przede wszystkim ze względu na jej cel, który stanowi zarówno wolność wewnętrzna (czyli nieszukanie własnej korzyści doczesnej), jak i zewnętrzna (czyli niezależność od niestosownych zobowiązań), a także zbudowanie bliźnich, które rodzi się z tej wolności oraz z miłości Chrystusa i ludzi.

Głoszenie słowa Bożego oraz posługi duchowe i sakramentalne, przez które Towarzystwo osiąga swój cel, ze swojej natury całkowicie przewyższają wynagrodzenie ekonomiczne i pobudzają do doskonałej bezinteresowności” (*Normy uzupełniające*, 181-182 §1).

2. Refleksja

Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia (Łk 12, 15)

Wiara w Jezusa Chrystusa jest pełna paradoksów. W Ewangelii można spotkać wiele zdań, które na pierwszy rzut oka wydają się być nielogiczne, sprzeczne, paradoksalne. Ale właśnie w tych zdaniach, które czasem budzą opór naszego rozumu można odnaleźć ewangeliczną mądrość serca, która staje się światłem i drogowskazem na naszych drogach. Trzeba swoje życie stracić, by je zyskać! Trzeba stać się biednym (*u-bogim*, u Boga), żeby być naprawdę bogatym przed Nim. On obiecuje dać stokroć więcej tym, którzy opuszczają wszystko dla Niego (por. Mt 19, 29).

Jezus uczy nas jak być ubogimi przed Bogiem Ojcem, który jest w niebie. On pierwszy dał nam wzór życia ubogiego: będąc bogatym, dla nas stał się ubogim, aby nas swoim ubóstwem ubogacić (por. Flp 2, 5-11).

To bycie ubogim dzisiaj nie jest wcale łatwe, bo dominujący nurt w kulturze początku XXI wieku jest nastawiony na egoistyczne posiadanie; biedni marzą o wzbogaceniu się, a bogaci chcą być bardziej bogaci. Znakiem nadziei jest fakt, że to właśnie ubodzy są bardziej solidarni i dzielą się z biedniejszymi od siebie; natomiast nowobogacy, bywają coraz bardziej nieczuli na krzywdę i nędzę swoich braci. Wołanie Jana Pawła II, z ONZ, 5 października 1995 r., pozostaje bez odpowiedzi ze strony zamożnych tego świata. Kraje bogate nie chcą zredukować długu krajom biednym i są obojętne na ludzi cierpiących głód w Afryce i Azji. O taką redukcję apelował Jan

Towarzystwo Jezusowe

Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

Paweł II na krakowskich Błoniach 2002 roku. Także papież Franciszek podejmuje problem ubogich w swojej adhortacji *Evangelii gaudium*: „W sercu Boga jest szczególne miejsce dla ubogich, On sam bowiem «stał się ubogim» (2 Kor 8, 9). Cała droga naszego odkupienia naznaczona jest ubogimi. Zbawienie to dotarło do nas dzięki wypowiedzianemu «tak» pokornej dziewczyny z małego kraju, zagubionego na peryferiach wielkiego imperium. Zbawiciel narodził się w stajni, między zwierzętami, jak zdarzało się to w przypadku ludzi najbardziej ubogich; został ofiarowany w świątyni z dwoma małymi gołębiami, stanowiącymi ofiarę tych, którzy nie mogli sobie pozwolić, by zapłacić za baranka (por. *Łk 2, 24; Kpł 5, 7*). Dorastał w domu prostych robotników i własnymi rękami zarabiał na chleb. Gdy zaczął głosić Królestwo, szły za Nim tłumy wydziedziczonych, i w ten sposób wypełniło się to, o czym sam powiedział: «Duch Pański spoczywa na Mnie, ponieważ Mnie namaścił i posłał Mnie, abym ubogim niósł dobrą nowinę» (*Łk 4, 18*). Uginających się pod brzemieniem cierpienia, dotkniętych ubóstwem zapewnił, że Bóg nosi ich w głębi swego serca: «Błogosławieni [jesteście] ubodzy, albowiem do was należy królestwo Boże» (*Łk 6, 20*); utożsamiał się także z nimi: «Bo byłem głodny, a daliście mi jeść», i nauczał, że miłosierdzie względem nich jest kluczem do nieba (por. *Mt 25, 35n*)” (nr 197).

Tak więc mamy coraz bardziej stawać się w naszym zakonnym życiu świadkiem Jezusa ubogiego. Mamy stawać się wrażliwi na niedolę ludzi ubogich, zwłaszcza rodzin wielodzietnych, nieuleczalnie chorych, starców, ludzi upośledzonych. Nasza bierność byłaby z naszej strony grzechem zaniedbania i spotkalibyśmy się z wyrzutem naszego Pana: „Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili” (*Mt 25,45*).

3. Modlitwa

Psalm 103, 2-5 (cytowany przez św. Piotra Fabera w Dzienniku duchowym):

“Błogosław, duszo moja, Pana,
i nie zapominaj o wszystkich Jego dobrodziejstwach!
On odpuszcza wszystkie twoje winy,
On leczy wszystkie twe niemoce,
On życie twoje wybawia od zguby,
On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem,
On twoje dni nasyca dobrami:
odnawia się młodość twoja jak orła”.

